

AKTUALNOŚCI

Legiony i Wojsko 1914-1918 (wystawa w Opatowie)

XV Ogólnopolski Konkurs poświęcony Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu w stulecie Legionowego Czynu

ANTONI JABŁOŃSKI (1896-1920). NAJMŁODSZY BELINIAK

Napisał Wojciech Grochowalski

Tweetnij

Lubię to!

Liczba osób, które to lubią: 21. Zarejestruj się, aby zobaczyć co lubią Twoi znajomi.

g+

wykop

+



Wspominając polskich ułanów odrodzonej Rzeczypospolitej XX w. „idziemy” kluczem rocznicowych dat związanych z tymi bohaterami. Jesienią minęła kolejna ważna data, mianowicie rocznica śmierci najmłodszego uczestnika „Siódemki Beliny” – ppłk. Antoniego Jabłońskiego. Zginął od zbłąkanej kuli w ostatnich godzinach wojny polsko-radzieckiej jako dowódca 11 Pułku Ułanów. Od rany postrzałowej zmarł w szpitalu we Lwowie. Był to kolejny

Wielki Polak, który oddał życie za Ojczyznę. Niektórzy uważali nawet, że mógł być następcą Piłsudskiego. Żył tylko 24 lata. Kawaler Virtuti Militari 5kl.

Dom rodzinny, dom polski

Rodzina Jabłońskich h. Dąbrowa w chwili urodzenia Antoniego, tj. 13 VI 1896 r., mieszkała we własnym dworze Usarzów w ziemi sandomierskiej. Ojciec Zdzisław otrzymał ten dworek w spadku po swoim ojcu Józefie, który posiadał majątki Usarzów i Rudniki. Zdzisław Jabłoński zmarł na raka w 1934 r. W czasie I wojny sprzedał część majątku, aby wyposażyć syna i jego ułanów w konie i oporządzenie wojskowe. Zarówno ojciec Antoniego jak i matka, Maria z Prawdzic-Szczawińskich, związani byli z polskim ruchem niepodległościowym. Ona była blisko związana konspiracyjnie z Piłsudskim, który wiele razy przebywał w Uszarowie. Dwór ten był miejscem kontaktowym i przetrutowym bojowców PPS z Małopolski do Kongresówki. Maria Jabłońska zmarła w Sandomierzu w 1965 r. Oprócz Antka państwo Jabłońscy mieli jeszcze 2 córki – Wandę i Janinę, obie chorowały na gruźlicę, Janeczka zmarła jako dziecko. Drugi syn Józef po śmierci ojca przejął Usarzów i gospodarzył do II wojny, zginął w Katyniu w 1940 r.

Dziad Edward Jabłoński walczył pod Langiewiczem w 1863 r., za co został zesłany przez Rosjan na Sybir, a jego majątki: Domaradzice i Zagorzycze skonfiskowano. Antoniego pradziad po kądzieli, Feliks Prawdzic-Szczawiński, walczył w powstaniu listopadowym, a dziad Antoni Prawdzic-Szczawiński w powstaniu styczniowym pod Czachowskim. Zatem trudno byłoby, aby w rodzinie o tak patriotycznych polskich tradycjach, dzieci Marii i Zdzisława, w tym i wspomniany tu Antoni, nie włączyli się do walki o niepodległość Polski, jako kolejne pokolenie Jabłońskich. Tym razem walka z najlepszym skutkiem dla Ojczyzny.

Dworek, w którym wychowywał się Antoni Jabłoński (dziś już nieistniejący), był modrzewiowy, kryty gontem, parterowy, z gankiem wsparty na czterech kolumnach. Dom postawiono na wysokiej skarpie, za nim znajdował się piękny ogród z uroczym strumykiem oddzielającym dwór od wsi.

Tuż po I wojnie dobra Usarzów liczyły 320 mórg. Zabudowania folwarczne posiadały dwa czworaki zamieszkałe przez 10 rodzin pracowników dworu i budynki gospodarcze: oficyny, winiarnie, cielętniki, obory, stodoły, kuźnię, no i oczywiście dwie stajnie: fornalską i cugową. We dworze było 14 fernali, każdy miał „pod sobą” 2 pary koni, cugowych rumaków było 4.

Okolica była (i nadal jest) przepiękna, bogata w urodzajne sandomierskie czarnoziemy, piękne lasy, jary, wąwozy oraz zabytki. Dzieci urządzały wędrowniki do okolicznych ruin w Osolinie, Międzygórzu i

SPIS TREŚCI

- Personalalia - sylwetki ludzi epoki

- Współpracownicy, rodzina,

- otoczenie Józefa Piłsudskiego

- Politycy, działacze społeczni

- Generalicja, oficerowie,

- żołnierze

- Indywidualności epoki

- Historie rodzinne

- Cytaty

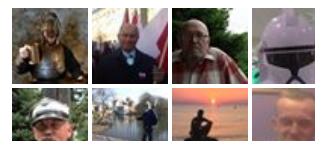
- Ludzie epoki w anegdocie



Komendant, Naczelnik, Marszałek. Józef Piłsudski i jego czasy

Lubię to!

12.973 osoby lubią obiekt Komendant, Naczelnik, Marszałek. Józef Piłsudski i jego czasy.



Józef Piłsudski

g+ Obserwuj

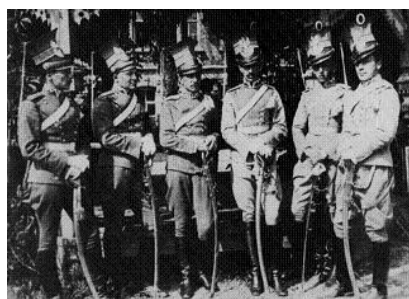
+ 116

do starego zamczyska Krzyżtopór w Ujeździe, zniszczonego jak i wiele innych wspaniałych polskich zamków przez szwedzkich barbarzyńców w czasie Potopu. W niedzielę gromadnie zajeżdżano brzykami i konno do kościoła w pobliskich Goźlicach.

Szkoła

Naukę w szkole średniej Antoni rozpoczął w 1908 r. w radomskiej „Handłówce” (Szkoła Handlowej). Brał udział w „Zarzewiu” (organizacji niepodległościowej) i współprzewodniczył radomskiemu oddziałowi innej niepodległościowej organizacji młodzieżowej „Pet”. W 1913 r. zdał maturę i jesienią tego roku rozpoczął studia na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie na Wydziale Przyrodniczym. Wstąpił tam do Związku Strzeleckiego, do którego należał już jego kolega z rodzinnych stron, Władysław Belina-Prażmowski. We Lwowie zetknął się także z Piłsudskim. Jabłoński zwracał na siebie uwagę inteligencją, wielką wolą walki o niepodległość, chęcią podnoszenia własnych kwalifikacji wojskowych. Pierwsze wakacje 1914 r. postanowił spędzić na szkoleniu wojskowym w ZS i w lipcu uczestniczył w kursie strzeleckim w krakowskich Oleandrach. W sierpniu 1914 r. został wybrany przez Belinę do pierwszego patrolu i wyruszył 2 VIII z sześcioma kolegami do Królestwa w opisywanej już i na naszych łamach „Siódemce Beliny” (patrz: KULTURA i BIZNES nr 2 i 3).

W Legionach Polskich...



6 VIII 1914 r. Antoni Jabłoński wyruszył w składzie 1. Kompanii Kadrowej do Królestwa, do zaboru rosyjskiego, już jako ułan drugiego Patrolu Beliny. Wg Józefa Kolca-Smołeńskiego, Pierwsza Kompania Kadrowa wyruszyła o godz. 4.00, natomiast patrol Beliny o 3.30. Będąc dzielnym żołnierzem i zdolnym dowódcą, szybko rozpoczął „karierę oficerską”. Zaczynał ją od dowódcy 1. Sekcji w 1. Plutonie J. Głuchowskiego (dowódcą 2. Sekcji był A. Strug, a 3. Wieniawa). Niebawem powierzono mu dowodzenie plutonem. W dniu 1 stycznia 1915 r. (jeszcze jako 18-latek) został mianowany ppor. kawalerii i adiutantem

dywizjonu kawalerii. W 1917 r. w stopniu porucznika został zastępcą dowódcy 1. szwadronu, był także wykładowcą w szkole oficerskiej w Ostrołęce, w ramach 1. p. uł. LP, wykładał terenoznawstwo.

Po kryzysie przysięgowym (1917 r.) został internowany w Benjaminowie, gdzie przebywał do marca roku następnego.

Jabłoński brał udział w większości bitew I Brygady. Całą kampanię w Legionach odbył w kawalerii, u boku legendarnego Beliny-Prażmowskiego.

Jadą ułani, jak małowani
Szwadron cały lotem strzały
Po zwycięstwie gna,
Jedzie Belina, płacze dziewczyna,
Bo już czuje, że zrabuje, co się tylko da.

Po powrocie z internowania, krótkiej nauce w Uniwersytecie Jagiellońskim (studia rolnicze pod kątem zarządzania majątkiem rolniczym), w listopadzie 1918 r. Antoni zorganizował dywizjon jazdy kawalerii, wyposażony przez jego rodziców w konie i oporządzenie. A konie z hodowli ojca były najlepsze, więc Antek jeździł i walczył na koniach rodzimego chowu: na skarogniadym Selimie (doskonałym skoczku) i jego bracie, jasnogniadym Pajacu.

Ułani – ułani siwe konie macie,
Pojadę za wami, jednego mi dacie.
Bo już tu nie mogę wysiedzieć spokojnie,
Gdy mój miły Jasio daleko na wojnie(...)



Dywizjon, jaki utworzył Antoni Jabłoński, był załączkiem 11 Pułku Ułanów Legionowych. 17 XII 1918 Jabłońskiego awansowano na rotmistrza, w styczniu 1919 r. mianowano go d-cą dywizjonu jazdy imienia własnego, który 16 marca przeformowano na 11 pułk ułanów. Jabłoński został zastępcą dowódcy tego pułku. Był ranny w walkach o Wilno 19 IV 1919, w następstwie czego przewieziony został do szpitala w Warszawie. Po kilku tygodniach rekonwalescencji wrócił do służby. W listopadzie tego roku ukończył wojenny

Rekomendacje

Rejestracja Utwórz konto lub [Zaloguj się](#), aby zobaczyć, co robią Twoi znajomi.

IDSKI [Głos Józefa Piłsudskiego - O śmiechu \(video\) - Józef Piłsudski i jego czasy](#)
4 osoby polecają to.

[Wystawy, muzealia - Józef Piłsudski i jego czasy](#)
Bądź pierwszym znajomym, który to poleca.

Popularność Wieniawy
4 osoby polecają to.

Wtyczka społecznościowa Facebooka

kurs w Szkole Sztabu Generalnego i został mianowany szefem III oddziału frontu wołyńskiego w 2. Armii. W lipcu 1920 r. otrzymał awans na majora i został dowódcą 11. Pułku Ułanów (od 28 VII).

Dzielność i doskonałą taktykę walki objawił w wielu bitwach, szarżach i szturmach, w tym wielokrotnie opisywanym brawurowo przeprowadzonym szturmie na rosyjskie samochody pancerne, przeprowadzonym pod Hołojowem przez jeden szwadron 11 pułku. Szturm oczywiście zwycięski.

Zdarzyło się jesienią 1920 r., iż po kilku dniach ciągłych walk, bez odpoczynku, jedzenia ... z wycieńczenia spadł któregoś dnia nieprzytomny z konia. Wbrew zaleceniom lekarzy nie udał się na urlop, ale po kilkudniowym odpoczynku dowodził dalej pułkiem.

Bodaj w ostatniej bitwie wojny polsko-rosyjskiej 12 X 1920 został ciężko ranny pod Nową Sieniawką i nie odzyskawszy przytomności, zmarł w lwowskim szpitalu 22 października. Pośmiertnie awansowany został na podpułkownika i odznaczony orderem Virtuti Militari 5kl. Posiadał także Krzyż Niepodległości oraz czterokrotnie Krzyż Walecznych. Był żonaty, bezdzietny.



Grób Antoniego Jabłońskiego w Modliborzycach

Pochowany został w Modliborzycach k. Opatowa, na cmentarzu parafialnym wsi Rudniki w rodzinnym grobowcu. Dziś niestety zniszczonym przez czas, na szczęście zachowanym i dobrze utrzymanym przez władze kościelne i gminne, zadbanym i sprzątanym.

Na pogrzeb Pułkownika marszałek Józef Piłsudski wydelegował swojego adiutanta Bolesława Wieniawę-Długoszowskiego. Wieniawa złożył na grobie wieniec od Komendanta, a matce przekazał jego słowa:

-Pani utraciła Syna, ja utraciłem swojego następcę.

Szarfa wieńca zawierała napis: „Mojemu ukochanemu chłopcu – Naczelnny Wódz”

Po wojnie 1920 roku, w końcu lat trzydziestych, koło b. żołnierzy 1. pułku ułanów Legionów uchwalilo, że wzniesiony będzie w Sandomierzu pomnik Antoniego Jabłońskiego „Zdzisława”. Komendant koła W. Belina-Prażmowski powołał do życia komitet budowy pomnika, którego przewodnictwem objął gen. Stanisław Grzmot-Skotnicki, kolega Antka z „Siódemki Beliny”. Honorowy protektorat przyjęli: Pani Marszałkówna Piłsudska, marszałek E. Śmigły-Rydz i gen. K. Sosnkowski. Autorem konnego pomnika „Zdzisława” w beliniackim mundurze, był rzeźbiarz Aleksander Żurakowski. Niestety wybuch II wojny świat. przerwał przygotowania jego ustawienia.

Na próżno szukać dziś w encyklopediach polskich biogramu Antoniego Jabłońskiego – zapomniano o Nim. Ale my pamiętamy.

Artykuł ukazał się w numerze 4. czasopisma „Kultura i Biznes”.

Zdjęcia:

www.polskieradio.pl

www.mon.gov.pl

Ostatnio zmieniany piątek, 03 sierpień 2012 09:51

Opublikowano w Generacja,
oficerowie, żołnierze

[Etykiety](#) [Legiony Polskie](#) [Beliniacy](#) [ułani](#) [kawaleria legionów](#)

Lubię to! Liczba osób, które to lubią: 21.
[Zarejestruj się](#), aby zobaczyć co lubią Twoi znajomi.



Wojciech Grochowalski

Jest historykiem, wydawcą, publicystą, animatorem kultury, prezesem zarządu Fundacji im. Artura Rubinsteina w Łodzi. Od 2002 r. wydaje czasopismo "Kultura i biznes", którego jest także redaktorem naczelnym. Jest autorem wydawcą wielu książek.

NAJNOWSZE OD WOJCIECH GROCHOWALSKI

Szarża pod Rokitną
Belina-Prażmowski
Lechoń, Tuwim, Wieniawa – przyjaciele i wrogowie
Ludwik Kmicie-Skrzyński
Wielki samotnik. Kazimierz Sosnkowski (1885-1969)

ARTYKUŁY POWIĄZANE

Szarża pod Rokitną
Legia, drużyna najbardziej piłsudska.
Oficerowie i dżentelmeni, czyli o równych poetom
Belina-Prażmowski
Ludwik Kmicie-Skrzyński

Więcej w tej kategorii: « Stanisław Sosabowski - żołnierz, pedagog, wychowawca
Relacje Kazimierza Sosnkowskiego z Józefem Piłsudskim w kontekście kwestii obsady urzędu ministra Spraw Wojskowych w Polsce w latach 1919-1922 »

[powrót na górę](#)

Subskrybuj newsletter

Wyślij

Lubię to! 12 tys.

Polecane artykuły:

